Sygnatura akt Sygnatura

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Miejscowość, dnia Data

Sąd Okręgowy w Koninie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:

Protokolant: st.sekr.sąd.

po rozpoznaniu w dniu w K.

sprawy z powództwa

przeciwko ***. z siedzibą w S.***

1. Zasądza od pozwanego . z siedzibą w S. na rzecz powoda T. N. kwotę 13.500 zł (trzynaście tysięcy pięćset złotych), z ustawowymi odsetkami od dnia 31.08.2013 r. do dnia zapłaty.

2. Zasądza od pozwanego . z siedzibą w S. na rzecz małoletniej powódki J. N. (1) kwotę 6.000 zł (sześć tysięcy złotych), płatną do rąk jej przedstawiciela ustawowego – T. N., z ustawowymi odsetkami od dnia 31.08.2013 r. do dnia zapłaty.

3. W pozostałym zakresie powództwo oddala.

4. Nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Koninie kwotę 1.433,38 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, od uwzględnionej części roszczenia.

5. W pozostałym zakresie kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

6. Koszty zastępstwa procesowego rozdziela stosunkowo pomiędzy stronami i z tego tytułu zasądza od powodów na rzecz pozwanego kwotę 1.116,41 zł.

SSO Mariola Klimczak

Sygn. akt I C 1168/13

UZASADNIENIE

Powodowie T. N. i małoletnia J. N. (1) (działając przez przedstawiciela ustawowego T. N.) wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. kwot: na rzecz T. N. 23.500,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty, na rzecz J. N. (1) 59.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 sierpnia 2013 roku, a nadto zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 34,00 zł. W uzasadnieniu pozwu powodowie podali, że w dniu 9 kwietnia 2013 roku miała miejsce kolizja drogowa, której uczestnikami byli powodowie oraz J. N. (2) – żona i matka powodów. Sprawca kolizji został ukarany mandatem karnym, posiadał ubezpieczenie OC u pozwanego. J. N. (2) została zabrana do szpitala, był wówczas w 33 tygodniu ciąży. Powód musiał zaopiekować się J., która jest dzieckiem niepełnosprawnym i nie rozumiała sytuacji, zwłaszcza że zabrano jej matkę do szpitala. Ostatecznie również T. N. trafił na dwa dni do szpitala, bolała go głowa, miał zawroty i nudności. Rozpoznano u niego stłuczenie głowy, aniskorię, napięcie mięśni, ograniczenie zakresu ruchu, skręcenie odcinka szyjnego kręgosłupa. Małoletnia J. po

badaniu została wypisana do domu w tym samym dniu, również J. N. (2) opuściła szpital. Spadła na nią konieczność opieki nad J. oraz 11letnią córką - Z., co w jej stanie było bardzo utrudnione. Powód na co dzień opiekuje się córką J., która cierpi na zespół (...). Po opuszczeniu szpitala przez powoda, mimo złego samopoczucia, musiał natychmiast zająć się dziećmi i żoną. W związku ze stresem powód rozpoczął leczenie u psychologa, ma lęk przed kierowaniem samochodami. Małoletnia powódka odczuwa do dziś skutki wypadku, gdyż każdy dźwięk karetki przypomina jej o wypadku. Powodowie zgłosili roszczenie o wypłatę kwoty 25.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia na rzecz T. N. i 100.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia na rzecz J. N. (1). Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego przyznał na rzecz powoda kwotę 1.500,00 zł tytułem zadośćuczynienia, a na rzecz J. – 1.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Jako podstawę prawną roszczenia powodowie wskazali art. 445 § 1 k.c., uzasadniając, że żądane zadośćuczynienia nie jest wygórowane, ale stanowi racjonalną rekompensatę za krzywdę doznaną wskutek wypadku, do którego się nie przyczynili (k. 2-5).

Pozwany (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w S. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie solidarnie od powodów na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł. Pozwany przyznał okoliczności zdarzenia z dnia 9 kwietnia 2013 roku oraz fakt ubezpieczenia pojazdu sprawcy kolizji, a także fakt wypłaty na rzecz powodów kwoty łącznie 2.500,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Pozwany podkreślił, że materiał dowodowy przedłożony przez powodów w żaden sposób nie uzasadnia żądania dopłaty do dotychczas przyznanych kwot. Pozwany podkreślił, iż powód nie doznał obrażeń ciała, podczas interwencji policji nie zgłaszano obrażeń ciała, a na miejsce zdarzenia nie została wezwana karetka. W treści pozwu wprost przyznano, że małoletnia nie doznała żadnych obrażeń fizycznych, natomiast obrażenia powoda miały charakter ustępujących stłuczeń. Powód nie prowadził intensywnego leczenia czy rehabilitacji, nadto pozwany zaprzeczył, aby powód doznał uszczerbku psychicznego. Powód był na wizycie jednorazowo, dokumentacja sporządzona przez psychologa opiera się na subiektywnych odczuciach powoda. Pozwany podkreślił nadto, że powód nie może domagać się zadośćuczynienia w związku ze stresem, jakiego doznał na skutek niepokoju o córkę i żonę biorących udział w wypadku. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł, że odsetki winny być zasądzone od dnia wyrokowania (k. 62-66).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 9 kwietnia 2013 roku w K. na ul. (...) powód T. N. wraz z żoną J. N. (2) i małoletnią córką - J. N. (1) jechał samochodem marki R.. J. N. (2) była wtedy w 33 tygodniu ciąży. Jadący przed nim pojazd zahamował, natomiast jadący za powodem pojazd marki S. nie zachował należytej ostrożności i uderzył w pojazd R.. Kierujący samochodem marki S. został ukarany mandatem karnym (dowód: kserokopia notatki policyjnej k. 7). W chwili zdarzenia sprawca zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym (bezsporne).

Małoletnia J. w chwili zdarzenia była zapięta w foteliku, nie doznała żadnych obrażeń fizycznych, bardzo płakała. Bezpośrednio po zdarzeniu karetka odwiozła J. N. (2) do szpitala, gdzie zrobiono jej prześwietlenie i wypisano ze skierowaniem do ginekologa. Powód wraz z córką przyjechali do szpitala. U małoletniej stwierdzono potłuczenia i wypisano do domu, natomiast powód skarżył się na nudności, zawroty głowy i został na obserwacji. U powoda rozpoznano stłuczenie głowy i aniskorię, wykonano badanie TK głowy, skonsultowano neurochirurgicznie oraz okulistycznie, podano paracetamol i catopril, nie stwierdzono odchyleń i w dniu 11 kwietnia 2013 roku wypisano do domu. Powód korzystał z porady w poradni ortopedycznej, gdzie rozpoznano skręcenie odcinka szyjnego kręgosłupa oraz poradni okulistycznej, gdzie nie stwierdzono zmian. W dniu 2 lipca 2013 roku powód odbył wizytę w poradni zdrowia psychicznego, gdzie wstępnie rozpoznano zaburzenia adaptacyjne (dowód: kserokopia dokumentacji medycznej k. 8-11, 14-16, 18-21, zeznania świadka J. N. (2) k. 81v-82 nagranie k. 84: 00:07:02-00:28:03, zeznania powoda T. N. k. 82 nagranie k. 84: 00:28:58-00:38:57).

Powód T. N. po kolizji odczuwa bóle głowy na zmianę pogody, boli go także odcinek szyjny. Codziennie prowadzi samochód w związku z koniecznością odwiezienia córki do przedszkola i lekarzy, odczuwa lęk przed prowadzeniem auta. Kolizja wywołał u powoda zaburzenia lękowe i zaburzenia snu, które zmniejszyły nasilenie w ciągu pół roku.

Zaburzenia te miały wpływ na codzienne funkcjonowanie powoda w ten sposób, że utrudniało mu sprawowanie opieki nad dziećmi, a także wymagało podjęcia terapii psychologicznej. Aktualnie jego funkcjonowanie społeczne, rodzinne wróciło do normy, są jeszcze odczuwalne zaburzenia emocjonalne w postaci lęku przed jazdą samochodem, aczkolwiek ma on charakter subiektywny, co oznacza że nie osiąga poziomu zaburzającego funkcjonowania. W obrazie po kolizji dominowała u powoda złość i drażliwość. Z tytułu występujących objawów psychopatologicznych u powoda występuje 2% długotrwały uszczerbek na zdrowiu. Powód spełnia się jako ojciec trojga dzieci, jest bardzo opiekuńczy, dba o potrzeby dzieci, umie je rozpoznać i zaspokoić. Tą postawę powoda należy traktować jako funkcjonowanie w pełnej normie (dowód: opinia sądowa psychologiczno-psychiatryczna k. 97-102, k. 132-133, k. 195 nagranie k. 197: 00:03:13-00:15:17, zeznania powoda T. N. k. 82 nagranie k. 84: 00:28:58-00:38:57).

Powód w związku z kolizją doznał urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego, przebyty uraz spowodował powstanie długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%. Badanie wykazało wzmożone napięcie mięśni karku, co upoważnia do rozpoznania pourazowego zespołu bólowego. Ze względu na niewielkie nasilenie objawów i brak ograniczenia ruchomości i brak objawów neurologicznych ocena jest minimalna. Kolizja i jego skutki były źródłem dolegliwości bólowych, w ciągu pierwszego tygodnia ból wynosi 5*, do końca 2 tygodnia obniżył się do 4*, a na koniec pierwszego miesiąca 3* i do końca drugiego miesiąca 2*. Niewielkie dolegliwości bólowe są nadal odczuwalne, ale nie wpływają na aktywność życiową, albowiem nie występuje upośledzenie sprawności. Rokowania są dobre, nie doszło do uszkodzenia w obrębie narządu ruchu tak aby w przyszłości mogło dojść do rozwoju dalszych zmian zwyrodnieniowych pourazowych. Pierwotna struktura anatomiczna narządów nie została naruszona. Leczenie ortopedyczne zostało zakończone (dowód: opinia biegłego ortopedy k. 139-141, k. 185, k. 199)

Małoletnia J. N. (1) ma obecnie 4 lata, w chwili kolizji miała 3 lata. Choruje na zespół (...). Orzeczeniem (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności z dnia 22 marca 2012 roku została zaliczona do osób niepełnosprawnych. Małoletnia objęta została wczesnym wspomaganiem rozwoju oraz posiada orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego. Od września 2013 roku zaczęła uczęszczać do przedszkola i pobyt tam nie sprawiał jej trudności. Małoletnia po kolizji odczuwa lęk, gdy słyszy sygnały alarmowe lub jedzie karetką, pyta o wypadek, stała się bardziej lękliwa, zdarzyło się iż zmoczyła się w nocy. Powódka była badana przez psychologa w dwa miesiące po kolizji, które wykazało zmiany w zachowaniu i funkcjonowaniu, pojawił się lęk, zachowania buntownicze, pogorszeniu uległo również skupienie uwagi, stała się pobudzona. Zmiany te mają charakter zaburzeń funkcji poznawczych i świadczą o wystąpieniu objawów zaburzenia stresowego pourazowego. Kolizja wywołała u małoletniej powódki zaburzenia stresowe pourazowe, które ustąpiło w ciągu pół roku. Zaburzenie to miało wpływ na codzienne funkcjonowanie dziecka, w ten sposób, że utrudniało jej nabywanie wiedzy i umiejętności poznawczych w toku rehabilitacji. Bezpośrednio po zdarzeniu płakała, wyrażała niepokój o mamę. Aktualnie u powódki występuje lekkie opóźnienie w rozwoju funkcji poznawczych nieprzekraczające jednego roku, co świadczy o stałym postępie rozwojowym. Powódka doznała przejściowego zakłócenia postępu rozwojowego wskutek kolizji w ten sposób, że doszło do zaburzenia funkcji poznawczych. Zaburzenia te dotyczą zdolności koncentracji uwagi, utrzymywania stałego kierunku dążeń, wzmożenia napędu psychoruchowego, podniesionego poziomu lęku sytuacyjnego. Zaburzenia funkcji pozapoznawczych objawiające się jako zaburzenie stresowe pourazowe w nieznacznym (lekkim stopniu) zahamowały rozwój J.. Zauważalny zaś do tej pory podniesiony poziom lęku sytuacyjnego na sygnały alarmowe czy jazdę samochodem objawia się u J. jako orientacja sytuacyjna, która ma charakter przystosowawczy i nie wpływa negatywnie na funkcjonowanie J. (dowód: kserokopia orzeczenia z dnia 22 marca 2012 roku k. 17, kserokopia opinii dotyczącej małoletniej J. k. 22-27, k. 29, kserokopia zaświadczenia z dnia 3 czerwca 2013 roku k. 28, opinia sądowa psychologiczna, psychiatryczna i pedagogiczna k. 91-96, 132-133, k. 195 nagranie k. 197: 00:03:13-00:15:17, zeznania świadka J. N. (2) k. 81v-82 nagranie k. 84: 00:07:02-00:28:03, zeznania powoda T. N. k. 82 nagranie k. 84: 00:28:58-00:38:57)

Powodowie pismami z dnia 19 lipca 2013 roku złożyli u pozwanego wniosek o likwidację szkody z żądaniem zapłaty kwot 100.000,00 zł na rzecz małoletniej J. N. (1) i 25.000,00 zł na rzecz T. N.. Pozwany decyzjami z dnia 6 sierpnia 2013 roku wypłacił powodom z tego tytułu kwoty: 1.500,00 zł na rzecz T. N. i kwoty 1.000 zł na rzecz małoletniej J. (dowód: kserokopia pism z dnia 19 lipca 2013 roku k. 30-33, 73-75, decyzje z dnia 6 sierpnia 2013 roku k. 34-35, kserokopia pisma z dnia 25 stycznia 2010 roku k. 43-46).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań powoda T. N. (k. 82 nagranie k. 84: 00:28:58-00:38:57), zeznań świadka J. N. (2) (k. 81v-82 nagranie k. 84: 00:07:02-00:28:03), opinii biegłego ortopedy (k. 139-141, k. 185, k. 199), opinia sądowej psychologiczno-psychiatrycznej (k. 97-102, k. 132-133, k. 195 nagranie k. 197: 00:03:13-00:15:17), opinii sądowej psychologicznej, psychiatrycznej i pedagogicznej (k. 91-96, 132-133, k. 195 nagranie k. 197: 00:03:13-00:15:17), dokumentów: kserokopii notatki policyjnej (k. 7), kserokopii dokumentacji medycznej (k. 8-11, 14-16, 18-21), kserokopii orzeczenia z dnia 22 marca 2012 roku (k. 17), kserokopii opinii dotyczących małoletniej J. (k. 22-27, k. 29), kserokopii zaświadczenia z dnia 3 czerwca 2013 roku (k. 28), kserokopii pism z dnia 19 lipca 2013 roku (k. 30-33, 73-75), decyzji z dnia 6 sierpnia 2013 roku (k. 34-35), kserokopii pisma z dnia 25 stycznia 2010 roku (k. 43-46).

Sąd dał wiarę zeznaniom powoda T. N. i świadka J. N. (2), gdyż zeznania te są rzeczowe, jasne i logiczne, a nadto znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Należy zauważyć, że wszelkie zarzuty zgłaszane przez powoda i świadka odnośnie zachowania małoletniej J. N. (1) po zdarzeniu z dnia 9 kwietnia 2013 roku zostały w sposób jasny i wyczerpujący wyjaśnione przez biegłych, co nie oznacza, że twierdzenia rodziców małoletniej powódki są w tym zakresie niewiarygodne. Biegli podkreślili, że wskazywane przez ww. osoby zachowanie małoletniej może być wynikiem lęku, jaki odczuwają sami rodzice dziecka (przenoszonego w sposób nieświadomy na dziecko).

W ocenie Sądu opinie sądowe dotyczące stanu zdrowia psychicznego powodów oraz opinia biegłego ortopedy były jasne i logiczne, a ich wnioski należycie i wyczerpująco uzasadnione. Biegli ustosunkowali się przy tym do wszystkich wątpliwości zgłaszanych przez obie strony.

Wartość dowodowa dokumentów zgromadzonych w sprawie nie budziła zdaniem Sądu wątpliwości i nie była przez strony kwestionowana. Sąd przy ustaleniu stanu faktycznego nie wziął pod uwagę jedynie dokumentu przedłożonego przez powodów na k. 12-13 akt, gdyż nie dotyczą one leczenia powoda po kolizji z dnia 9 kwietnia 2013 roku.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. W myśl natomiast art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 392 j.t.), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia, przy czym z art. 36 ust. 1 powyższej ustawy wynika, że odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym, a więc w art. 444 k.c., tj. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że winę za spowodowanie kolizji z dnia 9 kwietnia 2013 roku ponosi kierujący samochodem, objętym umową ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Zgodnie więc z art. 822 § 1 k.c. oraz art. 34 ust. 1 i art. 36 ust. 1 powyższej ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, jak również art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. pozwany jest – co do zasady - zobowiązany do wypłaty powodom żądanego zadośćuczynienia.

Powód T. N. po kolizji doznał stłuczenia głowy, odczuwał nudności i zawroty głowy, a nadto bóle kręgosłupa. W związku ze zdarzeniem przez 2 dni przebywał w szpitalu, następnie kontynuował leczenie w poradni ortopedycznej i

zdrowia psychicznego. Powód w związku z kolizją doznał urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego, występuje wzmożone napięcie mięśni karku, co upoważnia do rozpoznania pourazowego zespołu bólowego. Ze względu na niewielkie nasilenie objawów, brak ograniczenia ruchomości i brak objawów neurologicznych ocena jest minimalna. Kolizja i jego skutki były źródłem dolegliwości bólowych, przy czym w ciągu pierwszego tygodnia ból wynosi 5*, a do końca drugiego miesiąca 2*. Niewielkie dolegliwości bólowe są nadal odczuwalne, ale nie wpływają na aktywność życiową powoda, albowiem nie występuje upośledzenie sprawności. Rokowania, co do zdrowia powoda są dobre, nie doszło do uszkodzenia w obrębie narządu ruchu tak, aby w przyszłości mogło dojść do rozwoju dalszych zmian zwyrodnieniowych, pourazowych. Pierwotna struktura anatomiczna narządów nie została naruszona. Leczenie ortopedyczne zostało zakończone, a przebyty uraz spowodował u powoda powstanie długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%. Nadto kolizja z dnia 9 kwietnia 2013 roku wywołała u powoda zaburzenia lękowe i zaburzenia snu, które zmniejszyły nasilenie w ciągu pół roku. Zaburzenia te miały wpływ na codzienne funkcjonowanie powoda w ten sposób, że utrudniało mu sprawowanie opieki nad dziećmi, a także wymagało podjęcia terapii psychologicznej. Aktualnie jego funkcjonowanie społeczne, rodzinne wróciło do normy, są jeszcze odczuwalne zaburzenia emocjonalne w postaci lęku przed jazdą samochodem, aczkolwiek mają one charakter subiektywny, co oznacza że nie osiąga poziomu zaburzającego funkcjonowania. Z tytułu występujących objawów psychopatologicznych u powoda występuje 2% długotrwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym. Łącznie zatem powód w wyniku zdarzenia z dnia 9 kwietnia 2013 roku doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 7%, przy czym 2% z uwagi na stwierdzony uszczerbek na zdrowiu psychicznym oraz 5% z przyczyn ortopedycznych.

Kolizja wywołała u małoletniej powódki J. N. (1) zaburzenia stresowe pourazowe, które ustąpiło w ciągu pół roku. Zaburzenie to miało wpływ na codzienne funkcjonowanie dziecka, w ten sposób, że utrudniało jej nabywanie wiedzy i umiejętności poznawczych w toku rehabilitacji. Bezpośrednio po zdarzeniu płakała, wyrażała niepokój o mamę. Aktualnie u powódki występuje lekkie opóźnienie w rozwoju funkcji poznawczych nieprzekraczające jednego roku, co świadczy o stałym postępie rozwojowym. Powódka doznała przejściowego zakłócenia postępu rozwojowego wskutek kolizji w ten sposób, że doszło do zaburzenia funkcji poznawczych. Zaburzenia te dotyczą zdolności koncentracji uwagi, utrzymywania stałego kierunku dążeń, wzmożenia napędu psychoruchowego, podniesionego poziomu lęku sytuacyjnego. Zaburzenia funkcji pozapoznawczych objawiające się jako zaburzenie stresowe pourazowe w nieznacznym (lekkim stopniu) zahamowały rozwój J.. Zauważalny zaś do tej pory – wskazywany przez rodziców - podniesiony poziom lęku sytuacyjnego na sygnały alarmowe czy jazdę samochodem objawia się u J. jako orientacja sytuacyjna, która ma charakter przystosowawczy i nie wpływa negatywnie na funkcjonowanie J.. Należy zauważyć, że powódka była badana przez psychologa w dwa miesiące po kolizji, które wykazało zmiany w zachowaniu i funkcjonowaniu, pojawił się lęk, zachowania buntownicze, pogorszeniu uległo również skupienie uwagi, stała się pobudzona. Od września 2013 roku jednak zaczęła uczęszczać do przedszkola i pobyt tam nie sprawiał jej trudności. Obecny rozwój małoletniej jest spowodowany występująca u niej chorobą genetyczną, a zdarzenie z dnia 9 kwietnia 2013 roku nie będzie wpływało na jej rozwój.

Biorąc zatem pod uwagę powyższe okoliczności, w tym rozmiar doznanych przez powodów cierpień oraz trwałość następstw, należy zdaniem Sądu uznać roszczenie powoda T. N. o zadośćuczynienia za uzasadnione do kwoty 15.000,00 zł, przy czym biorąc pod uwagę wypłaconą już przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 1.500,00 zł, na jego rzecz należało zasądzić kwotę 13.500,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 sierpnia 2013 roku, o czym orzeczono w punkcie 1 wyroku. Roszczenie powódki J. N. (1) o zadośćuczynienia należało uznać zaś za zasadne do kwoty 7.000,00 zł, przy czym biorąc pod uwagę wypłaconą już przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 1.000,00 zł, na jej rzecz należało zasądzić kwotę 6.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 sierpnia 2013 roku, o czym orzeczono w punkcie 2 wyroku. Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie, jako nieuzasadnione (punkt 3 wyroku). Należy podkreślić, że kwoty żądane przez powodów są w ocenie Sądu wygórowane, biorąc pod uwagę następstwa zdarzenia z dnia 9 kwietnia 2013 roku, a także dotychczasowe orzecznictwo sądowe w tym zakresie w sprawach o podobnym stanie faktycznym.

Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia 31 sierpnia 2013 roku, w oparciu o treść art. 481 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim

Biurze Ubezpieczycieli, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Powodowie swe roszczenie zgłosili pismem z dnia 19 lipca 2013 roku, a pozwany przyznał, iż otrzymał je w dniu 1 sierpnia 2013 roku (k. 65). Termin 30-dniowy upłynął więc z dniem 30 sierpnia 2013 roku, stąd Sąd zasądził odsetki od dnia 31 sierpnia 2013 roku.

W punkcie 4 i 5 wyroku Sąd – na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 roku, poz. 1025 ze zm.) - nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Koninie) kwotę 1.433,38 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (opłata sądowa, opinie biegłych), od uwzględnionej części roszczenia. Natomiast w pozostałym zakresie Sąd - na podstawie art. 113 ust. 4 ww. ustawy z uwagi na sytuację majątkową powodów oraz charakter sprawy - kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

Pozwany wygrał proces w 73% i zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu należy mu się kwota 1.764,41 zł (2.400,00 x 73%) z tytułu kosztów zastępstwa procesowego, która została pomniejszona o koszty należne z tego tytułu powodom (2.400,00 x 27% = 648,00 zł). Stąd należy się pozwanemu zwrot od powodów kwoty 1.116,41 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd nie znalazł podstaw, aby uwzględnić na rzecz powodów koszty zastępstwa procesowego w dwukrotnej wysokości stawki minimalnej, przewidzianej przepisami ww. rozporządzenia z dnia 28 września 2002 roku. Stosownie do art. 109 § 2 zdanie drugie k.p.c., przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Stawki opłat za czynności radców prawnych określa ww. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku. Według § 2 tego rozporządzenia, podstawę zasądzenia opłaty stanowią stawki minimalne określone w rozdziałach 3-4, przy czym opłata ta nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy. W świetle tych unormowań nie ulega wątpliwości, że podstawę zasądzenia opłaty stanowią stawki minimalne określone w rozporządzeniu; jeżeli natomiast przemawia za tym niezbędny nakład pracy pełnomocnika, charakter sprawy oraz jego wkład w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, wówczas sąd może zasądzić opłatę wyższą. W ocenie Sądu, za zasądzeniem opłaty w wysokości przewyższającej stawkę minimalną nie przemawia ani nakład pracy pełnomocnika strony powodowej, który nie odbiegał od przeciętnego, ani długotrwałość procesu (w sprawie wyznaczono trzy terminy rozpraw), ani charakter sprawy, nie odznaczający się szczególnym stopniem skomplikowania pod względem prawnym i faktycznym.

SSO Mariola Klimczak